

# WYROK

## W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 19 czerwca 2018 roku

Sąd Rejonowy w Łowiczu w II Wydziale Karnym w składzie:

Przewodniczący: SSR Magdalena Piwowarczyk

Protokolant: Anna Chęcińska

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 15 czerwca 2018 roku

sprawy: **O. S.**, syna S. i B. z domu W., urodz. (...) w Ł.,

**oskarżonego o to, że:**

I. w nocy z 13/14 maja 2017 r. w Ł., woj. (...) za pomocą karty bankomatowej należącej do W. S., którą uprzednio znalazł dokonał kradzieży z włamaniem do systemu informatycznego banku (...) S.A. w ten sposób, iż przełamując jej elektroniczne zabezpieczenie dokonał płatności kartą za zakupiony towar w kwocie 44,00 zł z konta należącego do W. S. i M. S.,

**tj. o czyn z art. 279 § 1 kk;**

II. w nocy 14 maja 2017 r. w Ł., woj. (...) za pomocą karty bankomatowej należącej do W. S., którą uprzednio znalazł dokonał kradzieży z włamaniem do systemu informatycznego banku (...) S.A. w ten sposób, iż przełamując jej elektroniczne zabezpieczenie dokonał płatności kartą za zakupiony towar w kwocie 44,80 zł z konta należącego do W. S. i M. S.,

**tj. o czyn z art. 279 § 1 kk;**

III. w nocy 13 maja 2017 r. w Ł., woj. (...) usunął dokument w postaci karty bankomatowej Banku (...) S.A. należącej do W. S. którym to dokumentem nie miała prawa wyłącznie rozporządzać czym działał na szkodę W. S.,

**tj. o czyn z art. 276 kk;**

IV. w dniu 16 listopada 2017 r. w Ł. i Ł., woj. (...) doprowadził do niekorzystnego rozporządzenia własnym mieniem w kwocie 220 zł K. G. w postaci przejazdu taksówką (...) 800 300 200 spod hotelu (...) w Ł. do Ł. po uprzednim wprowadzeniu go w błąd co do zamiaru zapłaty za w/w kurs,

**tj. o czyn z art. 286 §1 kk;**

V. w dniu 16 listopada 2017 r. w Ł., woj. (...) po uprzednim uderzeniu K. G. nogą w brzuch i pięścią w twarz zmusił go do zaniechania uzyskania od niego opłaty za kurs taksówką w kwocie 220 zł,

**tj. o czyn z art. 191 §1 kk i art. 217 §1 kk w zw. z art. 11 §2 kk;**

VI. w dniu 16 listopada 2017 r. w Ł., woj. (...) po uprzednim uderzeniu K. G. pięścią w twarz uszkodził w/w okulary korekcyjne o łącznej wartości 1562 zł na jego szkodę,

**tj. o czyn z art. 286 §1 kk;**

**orzeka:**

1. oskarżonego **O. S.** w miejsce czynów zarzucanych mu w punktach I i II aktu oskarżenia uznaje za winnego tego, że w Ł. woj. (...) działając w krótkich odstępach czasu, z wykorzystaniem takiej samej sposobności, zanim zapadł pierwszy wyrok, chociażby nieprawomocny, co do któregokolwiek z tych przestępstw:

- w nocy z 13/14 maja 2017 r. za pomocą karty bankomatowej należącej do W. S., którą uprzednio znalazł dokonał kradzieży z włamaniem do systemu informatycznego banku (...) S.A. w ten sposób, iż przełamując jej elektroniczne zabezpieczenie dokonał płatności kartą za zakupiony towar w kwocie 44,00 zł z konta należącego do W. S. i M. S. - co wyczerpuje dyspozycję art. 279 § 1 kk,

- w nocy 14 maja 2017 r. za pomocą karty bankomatowej należącej do W. S., którą uprzednio znalazł dokonał kradzieży z włamaniem do systemu informatycznego banku (...) S.A. w ten sposób, iż przełamując jej elektroniczne zabezpieczenie dokonał płatności kartą za zakupiony towar w kwocie 44,80 zł z konta należącego do W. S. i M. S. - co wyczerpuje dyspozycję art. 279 § 1 kk,

i uznając, że oskarżony działał w warunkach ciągu przestępstw na podstawie art. 279 § 1 kk w zw. z art. 91 § 1 kk wymierza mu karę 1 (jednego) roku pozbawienia wolności;

2. oskarżonego **O. S.** uznaje za winnego dokonania czynu zarzucanego mu w punkcie III aktu oskarżenia, wyczerpującego dyspozycję art. 276 kk i za to na podstawie art. 276 kk wymierza mu karę 4 (czterech) miesięcy pozbawienia wolności;

3. w miejsce czynu zarzucanego oskarżonemu **O. S.** w punkcie IV aktu oskarżenia, uznaje go za winnego tego, że w dniu 16 listopada 2017 r. w Ł. i Ł., woj. (...) wyłudził przejazd środkiem lokomocji należącym do przedsiębiorstwa niedysponującego karami pieniężnymi tj. (...) 800 300 200 spod hotelu (...) w Ł. do Ł., wyrządzając szkodę taksówkarzowi K. G. w kwocie 220 (dwustu dwudziestu) złotych, stanowiącą opłatę za wyłudzony przejazd, czym wyczerpał dyspozycję wykroczenia z art. 121 §2 kw i za to na podstawie art. 121 § 2 kw wymierza mu karę 500 (pięćset) złotych grzywny;

4. na podstawie art. 121 § 3 kw orzeka wobec oskarżonego obowiązek zapłaty pokrzywdzonemu K. G. kwoty 220 (dwustu dwudziestu) złotych stanowiącej równowartość wyłudzonego mienia;

5. oskarżonego **O. S.** uznaje za winnego dokonania czynu zarzucanego mu w punkcie V aktu oskarżenia, wyczerpującego dyspozycję art. 191 §1 kk i art. 217 §1 kk w zw. z art. 11 § 2 kk i za to na podstawie art. 191 §1 kk w zw. z art. 11 § 3 kk wymierza mu karę 1 (jednego) roku pozbawienia wolności;

6. oskarżonego **O. S.** uznaje za winnego dokonania czynu zarzucanego mu w punkcie VI aktu oskarżenia, wyczerpującego dyspozycję art. 288 §1 kk i za to na podstawie art. 288 §1 kk wymierza mu karę 6 (sześciu) miesięcy pozbawienia wolności;

7. na podstawie art. 46 § 1 kk orzeka wobec oskarżonego obowiązek naprawienia szkody poprzez zapłatę na rzecz pokrzywdzonych M. S. i W. S. kwoty 88,80 ( osiemdziesiąt osiem 80/100) złotych oraz na rzecz pokrzywdzonego K. G. kwoty (...) ( tysiąc pięćset sześćdziesiąt dwa) złotych;

8. na podstawie art. 85 § 1 i 2 kk, art. 85a kk, art. 86 § 1 kk i art. 91 § 2 kk orzeczone wobec oskarżonego w punktach pierwszym, drugim, piątym i szóstym wyroku kary pozbawienia wolności łączy i jako karę łączną wymierza mu karę 1 (jednego) roku i 6 (sześciu) miesięcy pozbawienia wolności;

9. na podstawie art. 62 kk orzeka, iż oskarżony orzeczoną karę łączną pozbawienia wolności będzie odbywał w systemie terapeutycznym;

10. zasądza od Skarbu Państwa na rzecz adwokata W. A. kwotę 738 (siedemset trzydzieści osiem) złotych, w tym podatek VAT, z tytułu nieopłaconych kosztów pomocy prawnej udzielonej oskarżonemu z urzędu;

11. zwalnia oskarżonego od obowiązku uiszczania kosztów sądowych obciążając nimi Skarb Państwa.

Sygn. akt II K 104/18

## UZASADNIENIE

W. S. posiadał wraz z żoną M. S. rachunek bankowy nr (...) E. 24 (...), prowadzony przez Bank (...) S.A.

W dniu 13 maja 2017 roku około godziny 22.00 W. S. wyszedł na spacer z psem na (...) B.. W trakcie spaceru doznał stłuczenia głowy ze wstrząśnieniem mózgu oraz wieloodłamowego złamania kości nosowej. Stracił kartę kredytową i klucze do mieszkania. Był wówczas pod wpływem alkoholu. Nie jest możliwe ustalenie, w jakich okolicznościach doszło do powstania obrażeń u pokrzywdzonego. Prowadzone w tym zakresie dochodzenie zostało umorzone. Pokrzywdzony nie pamiętał okoliczności zdarzenia.

Późnym wieczorem w dniu 13 maja 2017 roku O. S. znalazł kartę kredytową, należącą do W. S.. W nocy z 13 na 14 maja 2017 roku oskarżony robił zakupy w sklepie (...) przy ulicy (...) przez tzw. okienko. Około godziny 23.32 zapłacił za zakupy dokonując transakcji zbliżeniowo kartą kredytową należącą do W. S.. Kwota za zakupione towary wyniosła 44,00 zł.

Następnie, kilkadziesiąt minut później, w nocy, już w dniu 14 maja 2017 roku oskarżony ponownie dokonał płatności za zakupy używając zbliżeniowo tej samej karty. Zapłacona kwota wyniosła 44,80 zł. Oskarżony zakupił alkohol, chipsy i batony.

Oskarżony po dokonaniu płatności za zakupy wyrzucił kartę kredytową należącą do W. S..

Powiadomiona o zdarzeniu żona W. S. sprawdziła internetowo historię rachunku bankowego. Stwierdziła dwie nieautoryzowane transakcje. Niezwłocznie zablokowała kartę.

(wyjaśnienia oskarżonego O. S. – k. 85, zeznania świadka M. S. – k. 2, 215, zeznania świadka S. H. – k. 30 – 31, 41-42, 216v, zeznania świadka W. S. – k. 16 – 17, 29v, 53v, 216, zeznania świadka W. L. – k. 62v – 63, wydruki transakcji – k. 3-4, dokumentacja medyczna – k. 20 – 21, opinia sądowo – lekarska – k. 23, opinie sądowo – lekarskie – k. 23 i k. 35, protokół oględzin – k. 25v, postanowienie o umorzeniu dochodzenia k. 65, potwierdzenia transakcji k. 11)

W dniu 16 listopada 2017 roku O. S. spotkał się w Ł. z P. K.. Wspólnie pojechali taksówką do hotelu (...) w Ł. przy ul. (...), gdzie pili alkohol do późnych godzin wieczornych. (...) 800 300 200 z Ł. około godziny 20.35 otrzymała zlecenie z hotelu (...). Zlecenie zostało przekazane taksówkarzowi K. G.. Taksówkę zamawiał P. K..

(zeznania świadka P. K. – k. 126v, zeznania świadka K. G. – k. 106, 215)

Oskarżony po wejściu do taksówki powiedział K. G., że ma jechać do Ł., a dopiero na miejscu wskaże dokładnie ulicę. Oskarżony miał ze sobą głośnik na kółkach.

O. S. spał przez całą podróż. Po dotarciu do Ł., obudził go K. G. i zapytał, dokąd ma teraz jechać. Oskarżony polecił, by pojechał na N. (...). Tam kazał się zatrzymać, a pokrzywdzony poprosił o zapłatę. O. S. wysiadł i powiedział, że wspólnie z taksówkarzem pójdą do bankomatu. K. G. poinformował go, że ma terminal płatniczy, jednakże oskarżony stwierdził, że nie umie go obsługiwać i wypłaci pieniądze z bankomatu. K. G. zgodził się na to. Wspólnie szli ulicą (...).

Gdy znaleźli się na wysokości lokalu C. (...), oskarżony otworzył drzwi od bramy oddzielającej ulicę od podwórka i rzucił głośnik. Kopnął K. G. w brzuch i uderzył pięścią w czoło, po lewej stronie. Pokrzywdzony przewrócił się, a O. S. uciekł za bramę. Spytał K. G., czy „chce jeszcze” i w wulgarnych słowach kazał mu odejść.

Na skutek uderzenia pokrzywdzonego pięścią w twarz i przewrócenia się zniszczone zostały okulary należące do K. G. o wartości 1.562 złotych. Koszt kursu przejazdu taksówki z Ł. do Ł. wyniósł 220 złotych.

Po zdarzeniu K. G. udał się do pobliskiej kawiarni. Klienci kawiarni udzielili mu pierwszej pomocy, zawiadomili Policję oraz znaleźli leżące na ziemi zniszczone okulary.

(zeznania świadka K. G. – k. 106, 122-123, 215, zapis monitoringu – k. 112 – 113, rachunek k. 125)

Oskarżony O. S. ma 19 lat. Jest kawalerem. Ma jedno dziecko. Matka dziecka zerwała z nim kontakty. Oskarżony posiada wykształcenie gimnazjalne, bez zawodu. Jest bezrobotny.

W wieku 12 lat trafił do (...) Dziecka, a następnie przebywał w trzech Ośrodkach Szkolno-Wychowawczych. Ma kontakt z narkotykami i dopalaczami.

U oskarżonego rozpoznano uzależnienie od substancji psychoaktywnych ( narkotyki i dopalacze) i zaburzenia osobowości. Nie ma podstaw do kwestionowania jego poczytalności w chwili popełnienia zarzucanych mu czynów.

O. S. był uprzednio karany.

Wyrokiem Sądu Rejonowego w Łowiczu II Wydział Karny z dnia 2 czerwca 2017 roku w sprawie sygn. akt II K 127/17 został skazany za czyn z art. 278 § 1 kk na karę 1 roku ograniczenia wolności z obowiązkiem wykonywania nieodpłatnej, kontrolowanej pracy na cele społeczne w wymiarze 20 godzin miesięcznie.

Wyrokiem Sądu Rejonowego dla Warszawy – Woli w Warszawie V Wydział Karny z dnia 30 czerwca 2017 roku w sprawie sygn. akt II K 372/17 został skazany za czyn z art. 278 § 1 kk na karę grzywny w wysokości 100 stawek dziennych po 20 zł.

Wyrokiem Sądu Rejonowego w Łowiczu II Wydział Karny z dnia 8 września 2017 roku w sprawie sygn. akt II K 261/17 został skazany za czyn z art. 281 § 1 kk w zw. z art. 283 kk na karę 1 roku i 6 miesięcy ograniczenia wolności z obowiązkiem wykonywania nieodpłatnej, kontrolowanej pracy na cele społeczne w wymiarze 20 godzin miesięcznie.

Wyrokiem Sądu Rejonowego w Łowiczu II Wydział Karny z dnia 7 listopada 2017 roku w sprawie sygn. akt II K 247/17 został skazany za czyn z art. 235 kk i art. 238 kk w zw. z art. 11 § 2 kk oraz za czyn z art. 233 § 1 kk w zw. z art. 12 kk na karę łączną 1 roku pozbawienia wolności, której wykonanie zawieszono na 3 lata.

(wyjaśnienia oskarżonego – k. 84, 118, informacja kuratorska – k. 97, opinia sądowo – psychiatryczna – k. 159 – 163, 167 – 171, kwestionariusz wywiadu środowiskowego – k. 198 – 199, odpis wyroku w sprawie II K 261/17 – k. 79, odpis wyroku w sprawie II K 127/17 – k. 80, odpis wyroku w sprawie II K 247/17 – k. 134, odpis wyroku w sprawie V K 372/17 – k. 147-148)

Oskarżony przyznał się do popełnienia zarzucanych mu czynów na szkodę W. i M. S.. W postępowaniu przygotowawczym wyjaśnił, że nie pamięta dokładnie, jak to się stało, że znalazł nienależącą do niego kartę, ale chyba miało to miejsce w parku B. w maju 2017 roku. Przyznał, że dwukrotnie za jej pośrednictwem dokonał płatności za zakupiony w sklepie towar. Wyjaśnił także, że potem gdzieś wyrzucił tę kartę.

Oskarżony początkowo nie przyznał się do popełnienia czynów na szkodę K. G.. Wyjaśnił, że nie pamięta tego zdarzenia. Podczas ostatniego przesłuchania przyznał się do ich dokonania i odmówił składania wyjaśnień.

(wyjaśnienia oskarżonego – k. 85, 119, 153-156)

Wyjaśnienia oskarżonego, odnośnie dokonania płatności kartą należącą do W. S., a następnie jej porzucenia, nie budzą żadnych wątpliwości. Uznać je należy za wiarygodne, co potwierdzają zeznania pokrzywdzonego W. S. oraz świadków M. S. i S. H., jak również wydruki transakcji, zarejestrowane na rachunku bankowym. Materiał dowodowy jest pełny, spójny i układa się w logiczną całość.

Odnośnie czynów popełnionych przez oskarżonego na szkodę K. G., wskazać należy, że oskarżony nie pamiętał tego zdarzenia. Zauważyć trzeba jednak, że zgromadzone dowody są wystarczające dla katerycznego ustalenia, że to właśnie O. S. w dniu 16 listopada 2017 roku wyłudził przejazd taksówką, a następnie poprzez uderzenie zmusił pokrzywdzonego do zaniechania uzyskania zapłaty za kurs i zniszczył jego okulary. W tym zakresie wskazać należy przede wszystkim na zeznania pokrzywdzonego K. G., który w sposób bardzo dokładny zrelacjonował przebieg zdarzenia oraz zeznania świadka P. K., który potwierdził fakt spotkania z oskarżonym, jak również opisał odzież, w którą był ubrany. Zwrócić należy uwagę także na zapis monitoringu, na którym zarejestrowane zostało zachowanie oskarżonego.

Przechodząc do zeznań świadków, tj. M. S., W. S., K. G. i S. H. uznać, że są one całkowicie wiarygodne. Świadkowie w sposób logiczny, konsekwentny i spójny przedstawili wszystkie znane im okoliczności sprawy. Zeznania tych osób (składane kilkakrotnie) były niezmiennie. Są oni osobami obcymi dla oskarżonego i nie sposób dopatrzeć się w ich zeznaniach jakiegokolwiek złośliwości. Zeznania świadka W. L. miały natomiast marginalne znaczenie dla sprawy.

Nie było podstaw, by kwestionować wydane przez biegłych opinie w niniejszej sprawie. Były one pełne, jasne, rzetelne i uzasadnione w sposób przejrzysty.

Sąd nie znalazł również podstaw, żeby zakwestionować wiarygodność dokumentów, tj. w szczególności Karty Karnej czy protokołów oględzin. Ich autentyczność i rzetelność nie była w toku postępowania kwestionowana przez strony. Zostały one sporządzone przez uprawnione organy w zakresie ich kompetencji i w przewidzianej przepisami prawa formie.

Reasumując, podnieść należy, że w świetle zgromadzonego materiału dowodowego, w tym częściowo także wobec wyjaśnień oskarżonego, sprawstwo O. S. nie budzi żadnych wątpliwości. Stan faktyczny niniejszej sprawy nie budził żadnych wątpliwości. Oskarżony przyznał się do dokonania zarzucanych mu czynów. Wszystkie zgromadzone dowody uzupełniają się wzajemnie i tworzą logiczną, zamkniętą całość.

### **Sąd zważył, co następuje:**

Zgodnie z art. 279 § 1 kk, kto kradnie z włamaniem, podlega karze pozbawienia wolności od roku do lat 10.

W wyroku z dnia 22 marca 2017 r. w sprawie sygn. akt III KK 349/16 (LEX nr 2294383), Sąd Najwyższy wskazał, że istotą włamania nie musi być przeniknięcie sprawcy do wnętrza zamkniętego pomieszczenia na skutek przełamania jego zabezpieczeń, lecz samo przełamanie zabezpieczeń zamykających dostęp do mienia i jednocześnie jednoznacznie manifestujących wolę właściciela (użytkownika) mienia niedopuszczenia do niego niepowołanych osób.

Sąd Najwyższy wskazał ponadto, że przy takim rozumieniu istoty włamania oczywiste jest aprobowanie utrwalonego już w orzecznictwie i niekwestionowanego w piśmiennictwie poglądu, że transakcje bankowe wymagające podania (...)u uznawane są za kradzież z włamaniem i to nie tylko te dotyczące podjęcia pieniędzy z bankomatu jako surogatu pomieszczenia, ale i te polegające na płatności zbliżeniowej w kwotach przekraczających 50 zł. Następnie rozważył, czym jest ów kod (...), wskazywany w ugruntowanym i niekwestionowanym również przez skarżącego orzecznictwie jako zabezpieczenie, którego przełamanie utożsamiane jest z włamaniem w rozumieniu art. 279 § 1 k.k.

W ocenie Sądu Najwyższego, ten kod jest oczywiście istotnym zabezpieczeniem dostępu do środków zgromadzonych przez właściciela karty płatniczej, ale zabezpieczeniem dodatkowym. Sąd Najwyższy zauważył bowiem, że tym pierwotnym zabezpieczeniem „jest konstrukcja karty płatniczej, która zawiera mikroprocesor umożliwiający dokonywanie wszelkich transakcji, w tym również zbliżeniowych, bez użycia kodu (...). Przybliżenie karty płatniczej do terminalu skutkuje uzyskaniem dostępu do rachunku bankowego właściciela karty, dochodzi zatem do przełamania bariery elektronicznej w systemie bankowej płatności bezgotówkowej. Jeżeli czyni to osoba nieuprawniona, która weszła w posiadanie karty wbrew woli jej właściciela, w celu dokonania płatności za określony towar lub usługę, dokonuje kradzieży z włamaniem. Niezależnie bowiem od tego, kto finalnie doznaje uszczerbku w efekcie działania osoby nieuprawnionej do posługiwania się kartą płatniczą, a co wynika z odrębnych regulacji i na co sprawca nie ma

wpływu ani zapewne nie jest tego świadom, bezsporne jest, że dokonując płatności skradzioną kartą, doprowadza do zmniejszenia aktywów na rachunku właściciela karty. W istocie dokonuje więc włamania w drodze przełamania zabezpieczeń elektronicznych i zaboru mienia w postaci wartości pieniężnych zapisanych w systemie informatycznym banku, mimo że fizycznie nie obejmuje ich w posiadanie, otrzymując w zamian ich ekwiwalent w postaci towaru czy usługi. Dla kwalifikacji prawnej takiego działania nie ma żadnego znaczenia schemat technicznego działania systemu, który obsługuje konkretną operację, a w szczególności czy jest to transakcja autoryzowana przez bank -wystawcę karty, czy też nieautoryzowana (tzw. transakcja offline, dokonywana w rozpoznawanej sprawie), pozwalająca na dokonanie płatności nawet ponad dostępne środki.

Na kwalifikację prawną zaboru owych wartości pieniężnych przyporządkowanych do konkretnego właściciela karty nie może wpływać sposób jego dokonania. Wszak można to uczynić - o czym wyżej - przy wykorzystaniu kodu (...) (co powszechnie uznaje się za kradzież z włamaniem niezależnie od sposobu niezgodnego z wolą właściciela karty wejścia sprawcy w posiadanie danych identyfikujących dostęp do środków oraz sposobu uszczuplenia tych środków); czy też przez przełamanie zabezpieczenia sieci telekomunikacyjnej banku i tą drogą dotarcie do środków zdeponowanych na kontach poszczególnych klientów i zadysponowanie nimi. To ostatnie zachowanie systemowo odpowiada typizacji hackingu, tyle że przy przestępstwie z art. 267 k.k. nie dochodzi do zaboru mienia, lecz uzyskania dostępu do informacji. Wyłomem w takim rozumowaniu byłoby uznanie, że uzyskanie dostępu do zindywidualizowanego, zabezpieczonego przed ingerencją niepożądanych osób rachunku bankowego przy wykorzystaniu sposobów identyfikujących dostęp do środków płatniczych, zgromadzonych na ww. rachunku, w tym przy wykorzystaniu karty płatniczej użytej przy płatności zbliżeniowej bez podania kodu (...) i dokonanie zaboru mienia jest kradzieżą zwykłą, kwalifikowaną przy jednorazowej transakcji jako wykroczenie z art. 119 § 1 k.w. Wszak cel i sposób działania sprawcy we wszystkich omówionych sytuacjach jest tożsamy, zbliżony jest również schemat technicznego reagowania systemów płatności elektronicznej. Jediną różnicą (...) niemającą wpływu na kwalifikację prawną, jest granica między płatnością zbliżeniową z użyciem kodu (...) a taką płatnością bez jego użycia. Te zaś, przy istnieniu zabezpieczeń elektronicznych uniemożliwiających prawne zadysponowanie środkami płatniczymi zdeponowanymi na rachunku właściciela karty, nie mogą różnicować zasad i podstaw odpowiedzialności sprawcy. W karcie płatniczej bowiem procesem tym (procesem zapłaty, podjęcia środków itp.) steruje mikroprocesor, w którym zapisany jest niepowtarzalny klucz bezpieczeństwa umożliwiający dostęp do konkretnego rachunku bankowego, kod (...) zaś jest dodatkowym środkiem uwierzytelniającym właściciela karty.”

Powyższe rozważania doprowadziły Sąd Najwyższy do wniosku, że dokonanie płatności kartą płatniczą w formie tzw. płatności zbliżeniowej przez osobę nieuprawnioną, która weszła w posiadanie karty wbrew woli jej właściciela, stanowi przestępstwo kradzieży z włamaniem (art. 279 § 1 k.k.). Sąd orzekający w niniejszej sprawie w pełni aprobuje stanowisko Sądu Najwyższego wyrażone w przytoczonym wyżej orzeczeniu.

W świetle wskazanego orzecznictwa, nie ulega wątpliwości, że O. S. dwukrotnie dopuścił się kradzieży z włamaniem do systemu informatycznego banku (...) S.A. w ten sposób, że przełamując elektroniczne zabezpieczenia, dokonał płatności za zakupiony towar z konta należącego do W. i M. S.. Niewątpliwie posłużył się on należącą do pokrzywdzonego kartą i dokonał tzw. płatności zbliżeniowej do kwoty 50 zł, by ominąć konieczność podania kodu (...). Miał pełną świadomość, że karta oraz środki na koncie nie należą do niego.

Nie zaistniały żadne okoliczności wyłączające lub ograniczające winę oskarżonego. Nie działał on w anormalnej sytuacji motywacyjnej.

Czyny oskarżonego charakteryzowały się znacznym stopniem społecznej szkodliwości z punktu widzenia art. 115 § 2 kk. Oskarżony naruszył swoim zachowaniem dwa istotne dobra – mienie i system bezpieczeństwa mienia. Łączna szkoda wyrządzona przez oskarżonego wyniosła 88,80 zł. Działał on z zamiarem umyślnym, w sposób świadomy wykorzystując cudzą kartę, by zapłacić za zakupione przez siebie towary.

Wskazać należy również, że oskarżony popełnił przypisane mu w punkcie pierwszym wyroku czyny w warunkach ciągu przestępstw z art. 91 § 1 kk. Zgodnie ze wskazanym przepisem, jeżeli sprawca popełnia w krótkich odstępach czasu,

z wykorzystaniem takiej samej sposobności, dwa lub więcej przestępstw, zanim zapadł pierwszy wyrok, chociażby nieprawomocny, co do któregośkolwiek z tych przestępstw, sąd orzeka jedną karę określoną w przepisie stanowiącym podstawę jej wymiaru dla każdego z tych przestępstw, w wysokości do górnej granicy ustawowego zagrożenia zwiększonego o połowę.

W ustalonym stanie faktycznym nie ulega wątpliwości, że oskarżony działał w krótkich, bo zaledwie kilkudziesięciominutowych odstępach czasu. W ocenie Sądu, oczywiste jest również, że działał z wykorzystaniem takiej samej sposobności. Przez pojęcie sposobności należy rozumieć okazję, sprzyjające przestępstwu okoliczności, które sprawca wykorzystuje, podobną sytuację, z której sprawca czyni użytek i w której popełnia przestępstwo. Sprawca ma wykorzystywać taką samą (rodzajowo), a nie tę samą sposobność. Oznacza to, że sposobność wykorzystywana przez sprawcę musi należeć do tej samej kategorii, ale nie musi być to dokładnie ta sama sposobność. Taka sama sposobność obejmuje układ okoliczności, w których sprawca dokonuje przestępstwa, to okoliczności stwarzające możliwość popełnienia przestępstwa, sprzyjające jego popełnieniu, to zespół okoliczności zewnętrznych leżących najczęściej poza ustawowymi znamionami czynu zabronionego (J. Lechowicz, Komentarz do art. 91, w: Kodeks karny. Komentarz, red. V. Konarska – Wrzosek, Lex, 2016).

O. S. posługując się tą samą kartą dokonał płatności za kolejne zakupione towary. Niewątpliwie działał więc w warunkach ciągu przestępstw.

Stosownie natomiast do art. 276 kk, kto niszczy, uszkadza, czyni bezużytecznym, ukrywa lub usuwa dokument, którym nie ma prawa wyłącznie rozporządzać, podlega grzywnie, karze ograniczenia wolności albo pozbawienia wolności do lat 2.

Usunięciem dokumentu będzie taka zmiana miejsca przechowywania dokumentu, która uniemożliwia lub co najmniej znacznie utrudnia osobie uprawnionej dostęp do niego, a jednocześnie semantycznie nie będzie odpowiadała pojęciu ukrycia (np. osoba uprawniona zostaje poinformowana, gdzie przeniesiony został dokument, ale nie ma do niego dostępu ze względu na przechowywanie w zamkniętej szafie) (A. Lach, Komentarz do art. 276 w: Kodeks karny. Komentarz, red. V. Konarska – Wrzosek, Lex, 2016).

Oskarżony po dokonaniu płatności kartą, należącą do W. S., wyrzucił ją. Pokrzywdzony nigdy jej nie odzyskał. Tym samym, w konsekwencji działania oskarżonego, doszło do uniemożliwienia W. S. dostępu do karty płatniczej.

Również w tym zakresie wskazać należy, że nie istniały żadne okoliczności, wyłączające lub ograniczające winę oskarżonego. Odnosząc się natomiast do stopnia społecznej szkodliwości czynu, zauważyć trzeba, że oskarżony naruszył swoim zachowaniem takie dobra jak bezpieczeństwo fizyczne i dostępność dokumentów w obrocie prawnym. Działał z zamiarem umyślnym, nie przejmując się konsekwencjami, jakie może wyrzucenie karty płatniczej dla pokrzywdzonego. Niewątpliwie W. S. zmuszony był do wdrożenia procedury mającej na celu wydanie nowej karty. W konsekwencji przyjąć należy, iż również w tym zakresie zachowanie oskarżonego charakteryzowało się znacznym stopniem społecznej szkodliwości.

Sąd zmienił opis i kwalifikację czynu zarzucanego oskarżonemu w punkcie IV aktu oskarżenia, uznając, że nie wypełnia ono znamion przestępstwa z art. 286 § 1 kk.

Zachowanie oskarżonego przeanalizować należy na gruncie art. 121 kw, zgodnie z którym, kto, pomimo nieuiszczenia dwukrotnie nałożonej na niego kary pieniężnej określonej w taryfie, po raz trzeci w ciągu roku bez zamiaru uiszczenia należności wyłudza przejazd koleją lub innym środkiem lokomocji, podlega karze aresztu, ograniczenia wolności albo grzywny. Stosownie do paragrafu drugiego powołanego przepisu, tej samej karze podlega, kto bez zamiaru uiszczenia należności wyłudza pożywienie lub napój w zakładzie żywienia zbiorowego, przejazd środkiem lokomocji należącym do przedsiębiorstwa niedysponującego karami pieniężnymi określonymi w taryfie, wstęp na imprezę artystyczną, rozrywkową lub sportową, działanie automatu lub inne podobne świadczenie, o którym wie, że jest płatne.

W nawiązaniu do powyższego należy wskazać, że art. 121 kw, statuujący wykroczenie w postaci szalbierstwa, pozostaje w relacji wyłączania do przepisu art. 286 § 1 k.k. jako, że jest regulacją specjalną do regulacji kodeksu karnego. Przyjęcie takiego założenia oznacza, że zakres przedmiotowy wykroczenia szalbierstwa mieści się w zakresie oszustwa. Oznacza to, że w sensie prawnym szalbierstwo jest szczególnym rodzajem oszustwa i charakteryzuje się działaniem polegającym na wykorzystaniu podstępnie wytworzonej sytuacji, z tym jednak zastrzeżeniem, iż w przypadku wykroczenia typizowanego w art. 121 § 2 k.w. działanie sprawcy skierowane jest przeciwko odmiennemu niż w przypadku przestępstwa z art. 286 § 1 k.k. przedmiotowi. Przedmiotem szalbierstwa jest cudze dobro majątkowe, a sprawca jest świadom, że świadczenie jest płatne z reguły bezzwłocznie. Przy szalbierstwie sprawca wykorzystuje nieświadomość pokrzywdzonego, a jego wolą jest bezpłatne skorzystanie ze świadczenia przy świadomości, że usługa ta jest płatna (vide T. Grzegorzczak [red.], Kodeks wykroczeń. Komentarz, Lex/2010).

Kryterium rozgraniczającym przestępstwo oszustwa i wykroczenie szalbierstwa jest istnienie umowy między stronami determinującej uznanie, że przedmiotem działania jest mienie w rozumieniu art. 286 § 1 k.k., a nie świadczenie wymienione w art. 121 § 2 k.w. (vide wyrok SN z dnia 19.07.2006 r., III KK 19/06). Można też pokusić się o pewnego rodzaju uogólnienie, że jeśli danego zachowania nie można uznać za szalbierstwo, zawsze należy rozważyć czy to zachowanie nie jest przestępstwem oszustwa z art. 286 k.k. (por. M. Bojarski, W. Radecki, Kodeks wykroczeń. Komentarz, Warszawa 2011, s. 730, zob. także uchwałę SN z dnia 23 listopada 1972 r. VI KZP 49/72, OS NKW 1973, nr. 2 – 3, poz. 27)

W niniejszej sprawie nie ulega wątpliwości, że zachowanie oskarżonego powinno być rozpatrywane w kategoriach szalbierstwa. W literaturze zwrócono uwagę, iż szalbierstwa dopuszcza się osoba, która wyłudza świadczenie, o którym wie, że jest płatne, bez względu na jego wartość. Świadczenia te mogą być różnego rodzaju. W zależności od tego, czy świadczący usługi dysponuje karami taryfowymi, czy nie, wyróżnia się dwa podstawowe rodzaje tego wykroczenia.

Przedmiotem czynności wykonawczej wykroczenia unormowanego w art. 121 § 2 kw jest należność z tytułu przejazdu środkiem lokomocji należącym do przedsiębiorstwa niedysponującego karami pieniężnymi określonymi w taryfie. Chodzi zatem o wyłudzenie przejazdu takimi środkami lokomocji, za przejazd którymi nie grozi kara pieniężna. W praktyce wymiaru sprawiedliwości z taką sytuacją mamy najczęściej do czynienia w przypadku przejazdu taksówką. Zdaniem Sądu Najwyższego, wyłudzenie przejazdu taksówką stanowi wykroczenie unormowane w art. 121 § 2 kw bez względu na wysokość szkody wyrządzonej tym czynem (zob. uchw. SN z 24.1.1973 r., VI KZP 69/72, OSNKW 1973, Nr 3, poz. 42). Tym samym nawet w przypadku należności za przejazd taksówką przekraczającą wysokość 1/4 minimalnego wynagrodzenia za pracę zachowanie sprawcy będzie stanowiło wykroczenie określone w art. 121 § 2 kw (M. Bojarski, Komentarz do art. 121 kodeksu wykroczeń, w: Kodeks wykroczeń. Komentarz, pod red. M. Bojarskiego, W. Radeckiego, 2016, Legalis).

O. S., wyłudzając przejazd środkiem lokomocji należącym do (...) 800 300 200 dopuścił się wykroczenia z art. 121 § 2 kw. Zauważyć należy, że korporacja ta jest przedsiębiorstwem niedysponującym karami pieniężnymi. Oczywistym jest również, że oskarżony był świadomy tego, że przejazd taksówką jest płatny. Oskarżony wsiadając do taksówki po prostu wskazał miejsce końcowe kursu nie wdając się w żadne dyskusje z pokrzywdzonym.

Analizując stopień społecznej szkodliwości czynu oskarżonego, zauważyć należy, że naruszył on dobro, jakim jest ochrona należności, przysługującej taksówkarzowi za wykonaną usługę. Wyrządzona szkoda, z uwagi na odległość między Ł. a Ł., wyniosła aż 220 złotych. Oskarżony musiał mieć świadomość, że zamawiając taksówkę do tak oddalonego miejsca, będzie musiał ponieść wysokie koszty usługi. Działał więc z zamiarem umyślnym, od początku będąc świadomym, że nie uiszczy opłaty za przejazd.

Zgodnie z art. 191 § 1 kk, kto stosuje przemoc wobec osoby lub groźbę bezprawną w celu zmuszenia innej osoby do określonego działania, zaniechania lub znoszenia, podlega karze pozbawienia wolności do lat 3. Natomiast stosownie do art. 217 § 1 kk, kto uderza człowieka lub w inny sposób narusza jego nietykalność cielesną, podlega grzywnie, karze ograniczenia wolności albo pozbawienia wolności do roku.



Zdaniem Sądu, przypisany oskarżonemu w punkcie V wyroku czyn wyczerpywał znamiona powyższych przepisów. Oskarżony zastosował bowiem przemoc wobec K. G. w określonym celu. Cel ten sprowadzał się do zmuszenia pokrzywdzonego, by zaniechał domagania się opłaty za wykonany kurs taksówką. Nie ulega wątpliwości, że przemoc polegała w tym wypadku na uderzeniu pokrzywdzonego nogą w brzuch i pięścią w twarz. Uznać tym samym należy, iż oskarżony swym zachowaniem wyczerpał znamiona opisane w dwóch odrębnych artykułach kodeksu karnego. Wobec tego zachodzi więc konieczność zastosowania kumulatywnej kwalifikacji z art. 191 § 1 kk i art. 217 § 1 kk w oparciu o art. 11 § 1 i 2 kk. Zgodnie z tymi przepisami jeden czyn może stanowić tylko jedno przestępstwo, natomiast w razie, gdy wyczerpuje on znamiona określone w dwóch lub więcej przepisach ustawy karnej, wówczas skazuje się za jedno przestępstwo, na podstawie wszystkich zbiegających się przepisów.

Czyn ten był zawiniony i charakteryzował się znacznym stopniem społecznej szkodliwości. Naruszył dobro, jakim jest wolna wola – w tym wypadku pokrzywdzonego do dochodzenia należnej mu zapłaty za dokonaną usługę, co uznać należy za szczególnie naganne. Zwrócić należy też uwagę na okoliczność, że K. G. do dzisiaj obawia się, prowadząc taksówkę, że podobna sytuacja może się powtórzyć. K. G. składając zeznania płakał. Oskarżony stosując przemoc naraził więc pokrzywdzonego także na długoterminowe skutki, które mają odzwierciedlenie w jego stanie psychicznym. Również na zwiększenie stopnia społecznej szkodliwości wpływa fakt, iż oskarżony między innymi uderzył pokrzywdzonego pięścią we wrażliwą część ciała jaką bez wątpienia jest twarz. Charakterystyczne jest również to, że oskarżony zastosował podstęp – celowo prowadził pokrzywdzonego kolejnymi ulicami, by wreszcie, w ustronnym miejscu, dopuścić się ataku na niego. Przyjąć zatem należy, że O. S. działał z góry przyjętym zamiarem.

Oskarżony wypełnił także dyspozycję art. 288 § 1 kk, uszkadzając należące do K. G. okulary korekcyjne o wartości 1562 zł. Stosownie do art. 288 § 1 kk, kto cudzą rzecz niszczy, uszkadza lub czyni niezdatną do użytku, podlega karze pozbawienia wolności od 3 miesięcy do lat 5.

Oskarżony uderzając pokrzywdzonego pięścią w twarz wiedział, że pokrzywdzony ma okulary. Niewątpliwie wskutek uderzenia zadanego przez oskarżonego doszło do zniszczenia okularów korekcyjnych. Czyn ten również należy uznać za zawiniony, a całość okoliczności świadczy o znacznym stopniu jego społecznej szkodliwości. Zwrócić należy jeszcze raz uwagę na brutalne działanie oskarżonego, jego niskie pobudki, a w szczególności na fakt, że uszkodzeniu uległy okulary o wysokiej wartości, które służyły pokrzywdzonemu w jego pracy.

Mając na uwadze powyższe okoliczności, za przestępstwa przypisane oskarżonemu w punkcie 1 wyroku, Sąd wymierzył mu karę 1 (jednego) roku pozbawienia wolności. Przypomnieć należy równocześnie, że oskarżony działał w warunkach ciągu przestępstw. Za czyn przypisany oskarżonemu w punkcie 2 wyroku, Sąd wymierzył mu karę 4 (czterech) miesięcy pozbawienia wolności, za czyn przypisany w punkcie 5 – karę 1 (jednego) roku pozbawienia wolności, a za czyn z punktu 6 – 6 (sześciu) miesięcy pozbawienia wolności. Jednocześnie Sąd wymierzył oskarżonemu na podstawie art. 85 § 1 i 2 kk, art. 85akk, art. 86 § 1 kk i art. 91 § 2 kk karę łączną 1 (jednego) roku i 6 (sześciu) miesięcy pozbawienia wolności.

Przy wymiarze kar jednostkowych, Sąd miał na uwadze przede wszystkim znaczny stopień winy oskarżonego i społecznej szkodliwości popełnionych przez niego czynów, co szczegółowo zostało opisane powyżej. Uzasadnione jest przekonanie, że czyny oskarżonego nie były czymś wyjątkowym i przypadkowym w jego życiu. Oskarżony – jako młody ale ukształtowany mężczyzna - doskonale wiedział, jakie są konsekwencje podejmowania działań niezgodnych z prawem.

W szczególności zwrócić należy uwagę na fakt, że oskarżony - pomimo młodego wieku - był już kilkakrotnie karany, w tym za przestępstwa przeciwko mieniu. Świadczy to o braku poszanowania przez oskarżonego norm prawnych. O. S. nie wyciągnął żadnych wniosków z dotychczas orzeczonych wobec niego wolnościowych kar czy kary pozbawienia wolności warunkowo zawieszonej.

Na korzyść oskarżonego bez wątpienia przemawia fakt, iż przyznał się do dokonania zarzucanych mu czynów. Trudno przywołać inne okoliczności mogące w sposób znaczący wpłynąć na złagodzenie kary, choć należy w tym miejscu

odnieć się do opisanego w wywiadzie kuratora dość trudnego dzieciństwa. Bez wątplenia dzieciństwo oskarżonego nie było łatwe, na co wpłynęły zapewne skomplikowane relacje jego rodziców.

Jednak w świetle opinii biegłych psychiatrów wydanej w niniejszej sprawie brak jest podstaw do automatycznego usprawiedliwiania zachowań podjętych przez oskarżonego trudnym dzieciństwem. Oskarżony jest w pełni poczytalnym mężczyzną, rozpoznawał znaczenie czynów i mógł pokierować swoim postępowaniem. Stwierdzone przez biegłych mankamenty osobowościowe nie ograniczały poczytalności. Okoliczność trudnego okresu dzieciństwa została wzięta przez sąd pod uwagę jako okoliczność wpływająca na złagodzenie kary.

Wymierzając oskarżonemu karę Sąd oczywiście miał także na uwadze trudną sytuację, w jakiej znajdzie się on sam w razie konieczności odbycia przez niego kary pozbawienia wolności. Nie można jednak zgodzić się z wnioskiem, iż okoliczności te przy wymiarze kary miałyby zepchnąć całkowicie na dalszy plan wszystko to, co podniesiono w tej kwestii wyżej. Podejmując swe działania oskarżony zdawał sobie doskonale sprawę z tego, w jakiej sytuacji jest on sam - wiedział, że jest ojcem. Jeżeli więc on sam nie brał pod uwagę tej sytuacji, to nie może obecnie spodziewać się, że będzie ona miała decydujący wpływ na karę, jaka zostanie mu wymierzona. Okoliczności z tym związane Sąd będzie natomiast niewątpliwie miał na uwadze na etapie ewentualnego postępowania wykonawczego.

W ocenie Sądu, tylko kara pozbawienia wolności jest w stanie spełnić w stosunku do oskarżonego cel wychowawczy, uświadamiając mu naganność jego zachowania i nieopłacalność naruszania norm prawnych. Nadto orzeczona kara zrealizuje potrzeby w zakresie kształtowania świadomości prawnej społeczeństwa, należyście spełni cele prewencji indywidualnej, jak i ogólnej oraz dostatecznie uświadomi oskarżonemu, że popełnianie przestępstw się nie opłaca.

Sąd przy orzekaniu kary łącznej zastosował zasadę mieszaną. Czyny oskarżonego zostały popełnione praktycznie w zbliżonym czasie ( trzy w maju 2017 roku i pozostałe dwa listopadzie 2017 roku) ale były także odmienne rodzajowo. Zdaniem Sądu orzeczona kara łączna jest adekwatna do omówionego już wysokiego stopnia społecznej szkodliwości czynów, za które wymierzono kary jednostkowe. Kara ta uwzględnia również młody wiek oskarżonego. Pozostaje również w odpowiedniej proporcji do granic ustawowego zagrożenia czynów przypisanych oskarżonemu.

Orzekając kary jednostkowe i karę łączną pozbawienia wolności sąd miał na uwadze wiek oskarżonego. Ponownie jednak podkreślić należy, iż czyny oskarżonego nie były czymś zupełnie wyjątkowym i przypadkowym w jego młodym życiu. Oskarżony, biorąc wcześniej udział w postępowaniach karnych i będąc skazanym, doskonale wiedział jakie są konsekwencje podejmowania działań niezgodnych z prawem i jednocześnie zawiódł zaufanie jakim obdarzył go wcześniej sąd.

Zdaniem Sądu w stosunku do osoby oskarżonego nie można obecnie postawić pozytywnej prognozy kryminologicznej. Postawa sprawcy skłania do uznania, że oskarżony, wykazuje skłonność do podejmowania negatywnych zachowań sprzecznych z prawem. Zdaniem sądu, czyny oskarżonego nie były zdarzeniami epizodycznymi, wynikały właśnie z ukształtowanej postawy oskarżonego. Orzeczenie łagodniejszej kary nie wprowadziłoby żadnych zmian w zakresie warunków osobistych oskarżonego.

Zasadnym jest przytoczenie w tym miejscu orzeczenia Sąd Najwyższego z dnia 23 kwietnia 1981 roku ( I KR 51/81-publ. OSNKW 1981/10/53), który wyraził pogląd, że : „Wymierzając karę młodocianemu sprawcy, sąd nie może wprowadzić pominąć dyrektyw w zakresie kary, o których mowa w art. 50 k.k.(dkk), powinien jednak mieć na względzie przede wszystkim cele wychowawcze kary, wynikające z treści art. 51 k.k.(dkk); kierując się zaś wskazaniem zawartym w tym przepisie i nie traktując tych wskazań jako generalnej dyrektywy nakazującej pobłażliwe traktowanie takiego sprawcy, powinien uwzględniać przede wszystkim stopień zdemoralizowania takiego sprawcy i w zależności od stopnia jego demoralizacji orzec odpowiednią karę, która pozwoli takiego sprawcę wychować, nauczyć zawodu i wdrożyć do przestrzegania porządku prawnego”.

Podobnie, trafnie wskazał Sąd Apelacyjny w Katowicach w wyroku z 12 lipca 2012 roku w sprawie II AKa 225/12 (LEX nr 1220214): „Wynikająca z treści przepisu art. 54 § 1 kk dyrektywa pierwszeństwa celów wychowawczych kary orzekanej w stosunku do młodocianych nie oznacza tym samym nakazu orzekania wobec takich sprawców

kar łagodnych. Kara nadmiernie łagodna, wymierzona w szczególności wobec sprawcy już zdemoralizowanego, nie osiąga celów wychowawczych i nie wdraża do przestrzegania porządku prawnego. Przeciwnie, kara taka pogłębia u młodocianego poczucie bezkarności, przez co przyczynia się do jego deprawacji”.

Analizując podniesione wyżej okoliczności Sąd doszedł do przekonania, że orzeczenie łagodniejszych kar nie byłoby wystarczające dla osiągnięcia wobec sprawcy celów kary. Zdaniem Sądu wyłącznie realnie odczuwalna kara w postaci pobytu w warunkach izolacji więziennej będzie w stanie przekonać oskarżonego o nieopłacalności naruszania porządku prawnego. Kara o bezwzględnym charakterze pozwoli oskarżonemu zrozumieć, że wszelkie formy przemocy, jako godzące w godność i wolność człowieka, a także zachowania godzące w takie dobro jak mienie, nie są akceptowane w społeczeństwie.

Mając na uwadze regulację art. 62 kk oraz stwierdzone u oskarżonego zaburzenia osobowości i uzależnienie od substancji psychoaktywnych, Sąd orzekł, że karę łączną pozbawienia wolności oskarżony odbywać będzie w systemie terapeutycznym. Takie rozstrzygnięcie umożliwi oskarżonemu podjęcie walki z nałogiem.

Wymierzając oskarżonemu karę za przypisane w punkcie 3 wykroczenie z art. 121 § 2 kw, Sąd miał na uwadze znaczny stopień winy oskarżonego oraz opisany powyżej stopień społecznej szkodliwości czynu. Również tutaj należy zwrócić uwagę na fakt, że oskarżony był już uprzednio karany. Mając na uwadze wskazane okoliczności, Sąd uznał za odpowiednią karę 500 zł grzywny. Ponadto, na podstawie art. 121 § 3 kw, Sąd orzekł wobec oskarżonego obowiązek zapłaty pokrzywdzonemu K. G. kwoty 220 zł, stanowiącej równowartość wyłudzonego mienia.

Mając na uwadze wyrządzoną przez oskarżonego szkodę, Sąd orzekł na podstawie art. 46 § 1 kk obowiązek jej naprawienia na rzecz pokrzywdzonych W. i M. S. poprzez zapłatę kwoty 88,80 zł oraz na rzecz K. G. kwoty 1.562 zł.

W niniejszej sprawie oskarżonemu wyznaczono obrońcę z urzędu w osobie adwokata W. A.. Koszty pomocy prawnej udzielonej z urzędu na podstawie stawek określonych w § 17 ust. 1 pkt 1 i ust. 2 pkt 3 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 3 października 2016 roku w sprawie ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez adwokata z urzędu (Dz. U.2016, poz. 1714) wyniosły 738 zł. Koszty te nie zostały opłacone przez oskarżonego, wobec czego Sąd zasądził tę kwotę od Skarbu Państwa na rzecz adwokata. Kwota ta zawiera podatek VAT.

Z powodu bardzo trudnej sytuacji materialnej oskarżonego oraz uwzględniając orzeczoną wobec niego karę izolacyjną, Sąd na podstawie art. 624 § 1 kpk odstąpił od obciążenia go kosztami sądowymi.